

Sygn. akt III UK 442/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E. I. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o prawo do renty rodzinnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11 grudnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się E. I. B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 16 stycznia 2017 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 12 sierpnia 2016 r., którą organ rentowy odmówił przyznania odwołującej się prawa do renty rodzinnej.

Odwołująca się E. I. B. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 marca 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, dotyczącego prawidłowego określenia, czy na potrzeby stosowania art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do renty rodzinnej zależy od ustalenia, że nie wygasło po myśli art. 60 § 3 zdanie pierwsze k.r.o. uprawnienie alimentacyjne rozwiedzionego małżonka, także w sytuacji faktycznego świadczenia alimentacyjnego byłego małżonka na rzecz uprawnionego, w tym w zależności od okoliczności kontynuacji relacji rodzinnych z poprzednim mężem świadczącym alimenty na rzecz uprawnionej, mimo zawarcia przez nią nowego małżeństwa, a w szczególności zachowania relacji rodzinnych wdowy z byłym małżonkiem, w związku ze śmiercią którego wdowa ubiega się o świadczenie z renty rodzinnej. Jakkolwiek nie jest bowiem kwestionowane w praktyce orzeczniczej, że ograniczenie prawa do renty rodzinnej nie może być spowodowane do uprzedniego potwierdzenia uprawnień alimentacyjnych w wyroku lub ugodzie sądowej (vide: wyrok TK z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, OTK-A 2014 nr 5, poz. 52), to treść art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie daje podstaw do zawężenia przesłanek uzyskania renty rodzinnej wyłącznie do niewygasłego prawa do alimentów wdowy po zmarłym mężu. W szczególności na kanwie okoliczności niniejszej sprawy wyłania się więc zagadnienie, czy faktyczne świadczenie alimentacyjne przez byłego małżonka skarżącej przy jednoczesnym przyjmowaniu takich świadczeń alimentacyjnych przez skarżącą i towarzyszący temu zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego z nowym mężem stanowi o jej prawie do alimentów w rozumieniu treści art. 70 ust. 3. Tym samym rozstrzygnięcia wymaga kwestia, czy jest wystarczające dla ustalenia spełnienia przesłanek uzyskania renty rodzinnej uzyskiwanie na podstawie dobrowolnego porozumienia świadczeń alimentacyjnych przez skarżącą po zawarciu przez nią nowego małżeństwa od jej byłego męża uznanego winnym rozwodu, którzy zachowują więzi rodzinne (wspólnie zamieszkują), przy jednoczesnym zerwaniu przez skarżącą takich więzi z jej nowym małżonkiem. Innymi słowy, czy prawo do alimentów, o którym mowa w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, może wynikać z porozumienia byłych małżonków (także po zawarciu

przez małżonka uprawnionego nowego małżeństwa), co wymaga - wobec braku rozstrzygnięcia takiego zagadnienia w dotychczasowym orzecznictwie - zajęcia pozytywnego stanowiska przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Dlatego też nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), podobnie jak nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów, ponieważ przedstawiony w nim problem prawny został już rozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, uprawnienie małżonka (rozwidzonego małżonka) w postaci prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego krystalizuje się w momencie wystąpienia jednego z ryzyk

ubezpieczeniowych. Śmierć małżonka otwiera przy tym stosunkową szeroką gamę świadczeń z ubezpieczenia społecznego, gdyż w grę wchodzi prawo: do renty rodzinnej, jednorazowego odszkodowania pieniężnego (w razie śmierci w związku z wypadkiem przy pracy albo choroby zawodowej), zasiłku pogrzebowego, niezrealizowanego świadczenia. Natomiast w przypadku małżonka rozwiedzionego wymieniony zakres świadczeń doznaje daleko idącego ograniczenia. Bez wątpienia szersza jest więc strefa uprawnień małżonka (wdowy, wdowca) niż małżonka rozwiedzionego. Zawężenie zakresu uprawnień nie jest przypadkowe, skoro rozwód z winy jednego z małżonków oznacza ustanie więzi rodzinnych. Ich potencjalna reaktywacja faktyczna nie zmienia statusu małżonka rozwiedzionego. Jego uprawnienie do renty rodzinnej jest obwarowane binarnym warunkiem. Po pierwsze, musi spełniać warunki jak wdowa (wdowiec), a po drugie, legitymować się prawem do alimentów ze strony byłego współmałżonka. Użyty w ustawie emerytalnej termin „prawo do alimentów” pozostaje zaś w sprzężeniu zwrotnym z pojęciem „obowiązek alimentacyjny”. Na gruncie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny zwykły (art. 60 § 1 k.r.o.) obliuguje do dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego. Natomiast w art. 60 § 2 k.r.o. jest uregulowany rozszerzony obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia, którego zachowanie spowodowało rozpad więzi rodzinnych. W tym przypadku, obowiązek alimentacyjny nie został ograniczony do sytuacji pozostawania w niedostatku małżonka niewinnego. Oznacza to, że jego zakres jest szerszy niż w przypadku alimentacji zwykłej, określonej w art. 60 § 1 k.r.o. Obowiązek alimentacyjny z art. 60 k.r.o. jest przy tym ograniczony czasowo. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa bowiem w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa.

Jeśli natomiast rozwiedziony małżonek nie został zaliczony do członków rodziny w myśl art. 67 ustawy emerytalnej, to jego uprawnienie do renty może być postrzegane wyłącznie przez pryzmat regulacji art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Pozwala to na sformułowanie wniosku, że renta rodzinna rozwiedzionego małżonka jest wyjątkiem od zasady, a wyjątki od zasady nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający (*exceptiones non sunt extendendae*). Orzeczenie rozvodu

oznacza bowiem, że wszelkie więzi między małżonkami ustały (nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia).

Przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej uzależnia prawo do renty rodzinnej od posiadania prawa do alimentów, które zostało ustalone wyrokiem, ugodą sądową albo w inny sposób (wniosek z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, OTK-A 2014 nr 5, poz. 52). Źródłem obowiązku alimentacyjnego jest jednak ustawa, a ewentualna umowa między małżonkami, także dorozumiana, może jedynie ten obowiązek potwierdzić i skonkretyzować. Muszą zatem zostać zrealizowane dwie przesłanki, aby małżonka rozwiedziona mogła uzyskać prawo do renty rodzinnej. Po pierwsze, musi istnieć ustawowy obowiązek alimentacyjny w obrębie art. 60 k.r.o., po wtóre, konkretyzująca ten obowiązek umowa stron. Jeśli więc przesłanka wynikającego z ustawy prawa do alimentów odpadła ze względu na zawarcie przez rozwiedzioną małżonkę nowego małżeństwa, to nie może być mowy o kumulatywnym spełnieniu warunków prawa do renty rodzinnej określonych normą wynikającą z powołanego przepisu, bez względu na ewentualne partycypowanie przez zmarłego byłego (rozwiedzonego) małżonka w kosztach utrzymania obciążających oboje rozwiedzionych małżonków, czy materialne wspomaganie byłej żony. Inaczej rzecz ujmując, wygaśnięcie prawa do alimentów wskutek zawarcia nowego małżeństwa powoduje, że ewentualne dobrowolne partycypowanie przez byłego małżonka we wspólnych kosztach utrzymania bądź nawet dostarczanie pomocy materialnej byłej małżonce nie może być uznane za realizację prawa do alimentów, gdyż prawo to wygasło, wskutek czego nie istnieje (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2017 r., III UZP 2/17, OSNP 2018 nr 1, poz. 5 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2017 r., I UK 390/16, LEX nr 2397633 i z dnia 30 listopada 2017 r., II UK 606/15, LEX nr 2434457).

Sąd Najwyższy zauważa równocześnie, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, iż Sąd drugiej instancji respektował taki właśnie kierunek wykładni art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba poddania jej skargi kasacyjnej

merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

ał